



Warszawa, dnia 28.02.2023 r.

**Pan Krzysztof GAWKOWSKI  
Przewodniczący Klubu  
Poselskiego Nowa Lewica,  
Razem**

### ***Szanowny Panie Przewodniczący***

Wyrażamy swoje oburzenie słowami Anny Marii Żukowskiej – Posłanki Nowej Lewicy, członkini Klubu Poselskiego Nowa Lewica, Razem, wypowiedzianymi w trakcie audycji telewizyjnej „Woronicza 17” prowadzonej przez Michała Rachonia, „dziennikarza” stacji TVP Info wyemitowanej w dniu 26 lutego 2023 r. o godz. 9:50.

Istotą Jej wypowiedzi, której kanwą była ustawa represyjna z 16 grudnia 2016 r., jest stwierdzenie, że „SB to była zorganizowana organizacja przestępcza” (...) „Działała na rzecz reżimu i dokonywała zbrodni, niewątpliwie”, ergo osoby pełniące tam służbę byli przestępcami.

Taki przekaz medialny usłyszeli widzowie tej audycji. Mogli przyjąć do wiadomości, że SB (zdaniem Nowej Lewicy), to związek stworzony w celu dokonywania przestępstw, także zbrodni przeciwko ludzkości (*def. zwrotu „organizacja przestępcza” - Encyklopedia PWN*).

Nie sposób uwierzyć, że Pani Posłanka, prawnik z wykształcenia, z racji (jak się mogło wydawać) rzetelnej wiedzy o okolicznościach, motywach i skutkach uchwalenia, rażąco sprzecznej z Konstytucją RP ustawy represyjnej, mogła wypowiedzieć tak nieprzemysłane słowa. Jedynie częściowym usprawiedliwieniem może być zamierzona i wyraźnie widoczna manipulacja prowadzącego audycję „dziennikarza”, znanego nam z wielu podobnych programów, żarliwego orędownika partii rządzącej. Nie zmienia to zasadniczo naszej negatywnej oceny słów wypowiedzianych przez Posel Annę Marię Żukowską. Nieodparta jest refleksja, że osoba przyjmująca zaproszenie do audycji telewizyjnej, szczególnie od takiej stacji jak TVP Info, powinna być do niej rzetelnie przygotowana.

Pani Posłanka jako prawnik powinna wiedzieć, że SB nigdy nie została uznana za „organizację przestępczą”. Były takie próby, ale z racji braku ku temu jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych, zakończyły się one niepowodzeniem. **Nie oznacza to, że konkretne osoby funkcjonujące w tej służbie, które faktycznie dopuściły się przestępstw lub innych niegodziwości powinny za swoje czyny odpowiedzieć. Opcja obecnie rządząca miała i ma w swoich rękach wszelkie ku temu możliwości.** Nie widzimy jednak, aby ujawniano przypadki, które by to uzasadniały. Pozostaje więc sięganie po oszczerstwa i bezpodstawne oskarżenia ogółu funkcjonariuszy, a tym samym „radosne” preferowanie odpowiedzialności zbiorowej rodem z państw totalitarnych. Tylko dlaczego uczestniczą w tym procederze politycy z szanowanej przez nas formacji politycznej, mieniającej się być obrońcą krzywdzonych?

Panią Posłankę, a być może i innych myślących podobnie, odsyłamy do licznych już, a idących w tysiące, wyroków sądowych przywracających represjonowanym emerytom mundurowym należne im świadczenia. Pouczające będą uzasadnienia tych orzeczeń wydanych przez niezawisłych sędziów sądów pracy i ubezpieczeń społecznych, nierzadko odnoszących się też do ustawy represyjnej jako aktu prawnego niedopuszczalnego w demokratycznym państwie prawa, sprzecznego z ustawą zasadniczą i wiążącymi Polskę konwencjami międzynarodowymi.

W zaistniałej sytuacji zwracamy się do Pana Przewodniczącego z pytaniem, czy cytowane wyżej fragmenty wypowiedzi Pani Posłanki Anny Marii Żukowskiej są oficjalnym stanowiskiem Posłanek i Posłów, członków Klubu Poselskiego Nowa Lewica, Razem?

Jeżeli tak nie jest, oczekivalibyśmy pilnie oficjalnego i jasnego stanowiska władz Klubu w tej kwestii, będącego formą sprostowania wypowiedzianych słów. Wiele mógłby wyjaśnić wpis na koncie Pani Posłanki na Twitterze, będący odniesieniem się do Tweeta TVP Info.

Jeżeli jednak, w obliczu zbliżających się wyborów parlamentarnych, liderzy Nowej Lewicy lokalizują swój elektorat w innych grupach społecznych, wówczas oczekujemy jasnego komunikatu w tej sprawie.

Z poważaniem

**PRZEWODNICZĄCY**

**Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych RP**



**Henryk BUDZYŃSKI**